

Warszawa, dnia 15 września 2022 r.

Prof. dr hab. Joanna Głodkowska  
Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej

### **Recenzja rozprawy doktorskiej**

Pani mgr Małgorzaty Świerk pt. *Cierpienie w kontekście wychowania. Analiza zagadnienia na przykładzie doświadczeń rodziców dzieci z niepełnosprawnością*, zrealizowanej pod kierunkiem Pani dr hab. Beaty Ecler-Nocoń, prof. UŚ

Istnieją obszary życia społecznego, które z łatwością poddają się schematom myślenia, stereotypom, czy też przesądom. Jednym z nich jest niepełnosprawność człowieka. Nie odwołując się nawet do bardziej odległych czasów, można stwierdzić, że przez większą część dwudziestego wieku niepełnosprawność była głównie utożsamiana z zaburzeniem, uszkodzeniem, defektem ciała czy umysłu. Powyższe podejście determinowało postrzeganie osób z niepełnosprawnościami ze względu na ich indywidualny problem, tragedię osobistą, a jednocześnie ciężar społeczny. Od dłuższego już czasu badacze zajmują się niezwykle ważnym ogniwem, jakim jest rodzina i zmiany w niej zachodzące w sytuacji narodzenia dziecka z niepełnosprawnością. Autorka tej rozprawy doktorskiej skupia się badawczo na zagadnieniu cierpienia w życiu rodziców dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami. Temat trudny, ale jakże doniosły i jeden z kluczowych w pedagogice specjalnej. Należy bowiem stwierdzić, że wciąż niewystarczające są rzetelne uaktualniane analizy empiryczne w tym zakresie, bo nazbyt szybkie i niekiedy nieprzewidywalne są zmiany w wielu wymiarach życia społecznego. Jednocześnie nie zawsze efektywne są działania zarówno profilaktyczne, jak i pomocowe w sytuacjach traumatycznych, kryzysowych, którym nieuchronnie towarzyszy cierpienie człowieka.

Tematyka tej dysertacji w głównej warstwie odnosi się do zagadnień pedagogiki, a w tym pedagogiki specjalnej, ale także psychologii oraz nauk o rodzinie. Problematykę można umieścić w szerszym nurcie interdyscyplinarnych rozważań, w którym znajdują się także aspekty filozoficzne, socjologiczne, antropologiczne, a także aksjologiczne. Współczesna nauka, a w tym między innymi medycyna, psychologia, pedagogika specjalna podejmują problemy człowieka, także jego cierpienia, w ujęciu holistycznym, systemowym oraz procesowym. Doświadczane, traumatyczne sytuacje odnoszą do całej natury ludzkiego życia, uwzględniając relacje międzyludzkie w bliskim i dalszym otoczeniu społecznym.

W ogólnym ujęciu można stwierdzić, że w swoich badaniach Autorka poszukiwała istotnych przesłanek do spełniania idei normalizacji warunków życia osób z niepełnosprawnościami, rozpoznając mikrośrodoisko ich życia rodzinnego. Bez wątplenia bowiem środowisko rodzinne stanowi swoisty system, w którym relacje między poszczególnymi ogniwami, doświadczane sytuacje życiowe wzmacniają lub osłabiają więzi i kształtują obraz rodziny. Niepełnosprawność dziecka to szczególna sytuacja oddziałująca

na życie rodzinne w różnych konsekwencjach, związanych także z doświadczaniem cierpienia przez rodziców.

Od ostatnich dwóch dekad XX wieku poszukiwania badawcze w zakresie niepełnosprawności podejmowane są z perspektywy psychologii pozytywnej. Tak też w rozpoznawaniu rodziny z dzieckiem z niepełnosprawnością eksplorowane są między innymi zagadnienia dobrostanu rodziny, jakości życia, a także uwarunkowań systemowych w postaci spójności, integralności rodziny, wzajemnego oddziaływania podsystemów, czy też dążenia do osiągnięć poszczególnych osób. Autorka tej pracy doktorskiej rozpatruje cierpienie człowieka i uwarunkowania z dwóch punktów widzenia, w świetle wartości pozytywnych, a także stanów negatywnych. Co ważne, nie przesądza znaczenia któregoś z nich, starając się obiektywnie rozważać sytuację cierpienia rodzicielskiego w związku z niepełnosprawnością dziecka.

Analizy tej pracy doktorskiej podejmują próbę burzenia stereotypu myślenia o cierpieniu rodzica dziecka z niepełnosprawnością. Okazuje się bowiem, że sytuacja ta może mieć dwa oblicza, a doświadczanie niepełnosprawności w życiu rodzinnym nie zawsze łączy się tylko z bólem, upokorzeniem czy też obezwładniającym niepokojem. Doznawanie skrajnych niekiedy stanów przez rodziców dziecka z niepełnosprawnością może być związane z różnymi czynnikami, także wynikającymi z wychowania w rodzinach pochodzenia i ze zdarzeń, których doświadcza się w swoim dzieciństwie i młodości. Godne uznania jest, że w tej dysertacji prezentowany jest kierunek całościowego, wieloczynnikowego i źródłowego ujęcia rodzicielskiego cierpienia. Autorka z pełnym wyczuciem, obiektywizmem i wrażliwością rozpatruje kwestie bolesnych emocji, doświadczania lęku, niepokoju, smutku, żalu, poczucia krzywdy i winy, ale także zmierzania się z trajektoryjnym chaosem, budowania nowej tożsamości i nadawania cierpieniu nowego znaczenia i wartości, dążenia do własnego rozwoju i odzyskiwania kontroli nad swoim życiem i życiem rodziny. Należy jednocześnie zauważyć, że wniknięcie szczególnie w negatywne stany jest niezwykle trudne zarówno dla badacza, jak i dla osób, które tego doświadczają i opowiadają o tym.

Tytuł pracy sugeruje podjęcie dwóch obszarów analiz. W pierwszym (*Cierpienie w kontekście wychowania*) jest teoretyczne skupienie na cierpieniu w aspektach pedagogicznych, a głównie w kontekście zagadnień wychowawczych. W tym kręgu podjęte jest także opracowanie powiązań między rodziną, środowiskiem rodzinnym, niepełnosprawnością dziecka a rodzicielskim cierpieniem. Drugi podtytuł (*Analiza zagadnienia na przykładzie doświadczeń rodziców dzieci z niepełnosprawnościami*) wskazuje na opracowanie badawcze nad cierpieniem rodziców dzieci z niepełnosprawnościami. Sądzę, że w tytule rozprawy nie ma potrzeby oddzielenia analiz teoretycznych od empirycznych. Przedmiotem poszukiwań badawczych jest cierpienie i bezsprzecznie, aby zbudować konstrukt badawczy i rozpoznawać empirycznie cierpienie rodziców dzieci z niepełnosprawnościami, należy ukazać ów przedmiot w ustaleniach teoretycznych, koncepcyjnych, definicyjnych. Rolę podbudowy teoretycznej spełniają w tej rozprawie dwa pierwsze rozdziały (*Epistemologia cierpienia, Wychowanie w perspektywie cierpienia rodziców dzieci z niepełnosprawnościami*). Sądzę, że w pełni klarowny byłby tytuł rozprawy: *Cierpienie w doświadczeniach rodziców dzieci z niepełnosprawnościami (niepełnosprawnościami, bo badane dzieci mają różne niepełnosprawności i taki termin powinien być użyty w całej rozprawie)*.

Struktura dysertacji jest przejrzysta, obejmuje wstęp i sześć rozdziałów w klasycznym układzie pracy badawczej: dwa rozdziały teoretyczne, rozdział metodologiczny, dwa rozdziały empiryczne i rozdział będący wnioskami końcowymi wraz z rekomendacjami praktycznymi. W tej strukturze, skoro jest *Wstęp*, powinno też być wieńczące całość, choć krótkie systematyzujące i refleksyjne *Zakończenie*.

Wstęp w pełni nakreśla treść dysertacji nad fenomenem cierpienia jako doświadczenia, któremu człowiek nadaje znaczenie odpowiednio je interpretując i wartościując.

W krótkim wprowadzeniu do rozdziału pierwszego Autorka nakreśla założenia epistemologiczne cierpienia. Niestety wtrącone zdanie o epistemologii cierpienia (*Rozważań na temat epistemologii cierpienia podjęli się głównie Max Scheler, Martin Heidegger, Edmund Husserl, Roman Ingarden, Viktor Frankl*, str. 7) jest tylko niewiele znaczącym przerywnikiem. Sądzę, że przywołując autorów, należało zarówno odwołać się do ich publikacji, jak również choć sygnałnie ukazać cierpienie w ich ujęciu. Taki zabieg z uwzględnieniem źródeł filozoficznych, pozwoliłby nakreślić spójność lub też specyfikę ujęcia pedagogicznego, rozwiniętego w następnych podrozdziałach. Bardziej rozbudowany aspekt filozoficzny byłby zasadnym wprowadzeniem do podrozdziału 1.1. *Cierpienie jako jedna z możliwości doświadczania egzystencji osobowej*. Jednocześnie warto zauważyć, że współczesną rzeczywistość niekiedy określa się jako niestabilną, nieprzewidywalną, epizodycznością, trudną do zrozumienia. Takie ujęcia można znaleźć między innymi w socjologicznych pracach Stefana Baumana (np. *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*). Sądzę, że dobrze byłoby ten fakt zaznaczyć, podejmując analizy nad cierpieniem, w których Autorka odnosi się do „rzeczywistości życia”, a rodzice dzieci z niepełnosprawnościami żyją właśnie w takim świecie i ich cierpienie może być zwielokrotniane co najmniej przez ową nieprzejrzystość i niepewność w życiu społecznym, o czym mówi Bauman. Nakreślenie szerszego kręgu analiz filozoficznych i socjologicznych z pewnością dodałoby tej dysertacji wymiar interdyscyplinarny, szerszą optykę postrzegania cierpienia i stanowiłoby istotną podbudowę ujęcia pedagogicznego.

W konstruowaniu koncepcji badań własnych wprowadzają analizy teoretyczne cierpienia (Rozdział 1.). Autorka wielowątkowo rozważa w nich cierpienie, podkreślając zarówno aspekty negatywnego, jak i pozytywnego doświadczania życia przez człowieka. Wplata odwołania do literatury filozoficznej i pedagogicznej, ukazując cierpienie jako „fakt egzystencjalny”, „zjawisko uniwersalne”, „wymiar ludzkiej egzystencji”, „stan ostrego dyskomfortu”. Podkreśla, że stanowi temu może towarzyszyć „poczucie utraty sensu życia, bezcelowości działań i ich bezsensowności”, ale także doświadczenie to „konstytuuje naturę człowieka”, „wpisane jest w relację opartą o miłość”, „nadaje człowiekowi sens życia i tworzy jego fundamentalne wartości”.

Rozdział ten zawiera wiele cennych informacji i wartościowych dla tworzenia koncepcji badań własnych. Czytelnik jednak może odnieść wrażenie zbyt pobieżnego ich uporządkowania. Część teoretyczna, chociaż przyznając, nakreśla istotne zagadnienia tego projektu badawczego, jednak widoczne jest zbyt chaotyczne przechodzenie z tematu na temat i jedynie wymienianie różnych stanowisk bez zamysłu interpretacyjnego łączenia, porównywania, czy też krytycznej refleksji nad prowadzonymi zestawieniami. Widziałabym zatem potrzebę bardziej ukierunkowanej prezentacji i logicznego łączenia treści podrozdziału teoretycznego (1.1), uwzględniając dziedziny nauki, czy też chronologię.

Przywołując Kanta, Ciorana (str. 11) brak jest bezpośredniego źródła bibliograficznego, podobnie nie ma źródeł w odwołaniu do koncepcji Frankla i Jaspersa (str. 15) (uwaga dotyczy także innych fragmentów dysertacji). Szkoda, bo takie, choć może wydawać się niewielkie, niedopracowania zaniżają wartość, w gruncie rzeczy cennych odwołań i analiz. Sądzę jednocześnie, że nazbyt często Autorka odwołuje się do źródeł encyklopedycznych (uwaga dotyczy także innych fragmentów dysertacji). Nie jest to błąd, ale w naukach społecznych cenniejsze dla budowania koncepcji badań własnych jest powoływanie się na źródła wywołane (źródła pierwotne), które zawierają oryginalne opisy koncepcji, raporty z badań i analiz teoretyczno-empirycznych. Taka informacja naukowa ma wartość oryginalną dla ukierunkowania nowego projektu. Encyklopedie, słowniki stanowią źródło zastane (źródło wtórne), w którym syntetycznie, a niekiedy wręcz sygnałnie zamieszczane są informacje o wartościach bardziej dydaktycznych i popularyzatorskich niż koncepcyjnych dla konstruowania własnego oryginalnego projektu badawczego.

Należy zauważyć, że cierpienie, które jest przedmiotem tej pracy, ma obok wymiaru osobowego, także wyraźny wymiar społeczny. Związany jest on ze społecznymi postawami wobec Innych, a niepełnosprawność wyraźnie do tej kategorii należy. Rodzice doświadczają cierpienia, które wynika z jednej strony z faktu narodzenia dziecka z niepełnosprawnością, a z drugiej z doświadczania sytuacji społecznych, w których otoczenie może napiętnować, marginalizować czy też wykluczać. Stąd też sądzę, że w analizowaniu cierpienia, zgodnie z tematyką dysertacji, aspekt socjologiczny miałby duże znaczenie rozpoznawcze (patrz uwaga wyżej). Stąd też widziałabym potrzebę szerszego, bardziej otwartego spojrzenia na cierpienie w aspektach nie tylko osobowej, ale i społecznej egzystencji człowieka. Tu dobrze byłoby odwołać się do koncepcji Alfreda Schütza. Autor traktuje proces cierpienia jako strukturę procesów życia i w tej kategorii wymienia jeszcze wzorce instytucjonalne, biograficzne schematy działania, przemiany tożsamościowe. To pozwoliłoby postrzegać cierpienie w ujęciu bardziej holistycznym życia i egzystencji człowieka, także w wymiarze społecznym.

W takim właśnie szerokim kontekście dokonuje się proces zmierzania z cierpieniem, które to ujęcie byłoby cennym wprowadzeniem do podrozdziału *Doświadczenie cierpienia jako jedno z możliwych uwarunkowań rozwoju jednostki*. Stwierdzam brak podania źródła słownikowego ujęcia doświadczenia cierpienia (str. 18). W rozdziale tym Autorka odwołuje się do koncepcji Paula Ricouer, a także ukazuje formy i etapy wyjścia z cierpienia. Prezentując teorię trajektorii cierpienia, mówi o koncepcji ludzkiego szczęścia w odniesieniu do cierpienia, przywołuje koncepcję dezintegracji pozytywnej Kazimierza Dąbrowskiego, odwołuje się do Marii Grzywak-Kaczyńskiej i jej opracowań trudu rozwoju człowieka. Kończy myślą o radzeniu sobie z cierpieniem, istotnym wsparciu innych osób, a także o znaczeniu doświadczeń z dzieciństwa, które umożliwiają człowiekowi przygotowanie się na trudy dorosłości. Stwierdzam, że podrozdział ten jest miarodajnym źródłem konstruowania koncepcji badań tego projektu, w którym istotne miejsce zajmuje „nadawanie doświadczonemu cierpieniu znaczenia i poszukiwanie w nim sensu życia”.

Rozdział drugi ukazuje wychowanie jako istotny obszar analizowania cierpienia rodziców dzieci z niepełnosprawnościami. Tytuł rozdziału nie jest w pełni właściwy, ponieważ to właśnie cierpienie jest analizowane w perspektywie wychowania. Stąd tytuł powinien brzmieć: *Cierpienie rodziców dzieci z niepełnosprawnościami w perspektywie wychowania* lub *Perspektywa wychowania w rozważaniu cierpienia rodziców dzieci z niepełnosprawnościami*.

Fenomen cierpienia pokazany jest w świetle nadawania życiu znaczenia i sensu. Autorka podejmuje optymistyczne analizy w kierunku wykazania, że w proces wychowania umożliwia nabywanie zdolności radzenia sobie z cierpieniem w życiu dorosłym, które zniekształca i zawęża doświadczaną rzeczywistość i swoim przebiegiem zakłóca życie człowieka. Analizy rozpoczyna od zdefiniowania wychowania jako działania pedagogicznego skierowanego na osobowość wychowanka. Odwołuje się do definicji Kazimierza Sośnickiego, Ryszarda Wroczyńskiego (brak źródła), a także definicji Bogusława Śliwerskiego, Stefana Nowaka, Bogusława Milerskiego, Jana Szczepańskiego, Marii Grzywak-Kaczyńskiej. Analizuje wychowanie jako proces istotny dla rozwoju człowieka. Stwierdza, że w pewnym sensie wychowanie do umiejętności zmierzania się z cierpieniem powinno być wpisane w cele wychowawcze. Jednocześnie cierpienie w kategoriach celów wychowania stanowi swoistą wartość społeczną, służącą rozwojowi człowieka. Odwołuje się zatem do koncepcji wartości, systemów wartości i koncepcji dobra. Podkreśla rolę wartości w procesie wychowania i wprowadzania wychowanków w świat wartości. Sięga zatem do koncepcji wychowania do wartości Janusza Czernego, Kazimierza Słupka, Mieczysława Ubeckiego. Wskazuje, że niemal w każdym aspekcie ludzkiego życia człowiek styka się z wartościami. Nawiązuje do koncepcji Maxa Schelera i jego podziału wartości. Podkreśla, że z cierpieniem związane jest poczucie sensu życia, które polega na reorganizacji schematów, planów życiowych wcześniej niedostrzeganych lub nieuświadamianych. Wnika w koncepcję sensu życia, akcentując aspekt duchowy cierpienia. W pełni zasadne są nawiązania do właściwie dobranej literatury i całość stanowi istotny przekaz zamysłu tego podrozdziału. Sądzę, że cenne byłoby w tym miejscu odwołanie się także do rozwijającego się już w Polsce nurtu *Disability Studies*, którego przedstawiciele rozważają cierpienie w kontekście niepełnosprawności, ale także opresji, społecznego ucisku, czy też doświadczania stygmatyzacji, odrzucenia<sup>1</sup>.

W podrozdziale 2.2. Autorka ukazuje zagadnienie cierpienia rodziców dzieci z niepełnosprawnościami. W świetle właściwej literatury, ukazuje rodzicielskie doświadczanie cierpienia w kategoriach sytuacji granicznych. Rozwija informacje dotyczące trajektorii cierpienia, nasilanych stanów bezradności oraz potrzeby wsparcia. Wnika także w sens cierpienia, odwołując się do samorozwoju i nabywania umiejętności konstruktywnego zmierzania się z tym stanem i pozytywnego przewartościowania sytuacji własnej i całej rodziny. W rozważaniach włącza zastanowienia nad hierarchią wartości, a także zasadnie rozważa aspekty wychowania w kształtowaniu dojrzałej osobowości. Jak już wcześniej zaznaczyłam, nie jestem zwolenniczką, aby w pracy naukowej powoływać się na słowniki jako źródła konstruowania własnej koncepcji badawczej. Dlatego też słownikowa definicja samowychowania nie spełnia tego standardu (str. 47). Jeśli już Autorka chciała sformułować bardzo ogólną definicję, mogła powołać się na pedagogiczny słownik Wincentego Okonia (*Nowy słownik pedagogiczny*, 2004, s. 349). Sądzę jednocześnie, że cenne byłoby w tej kwestii,

---

<sup>1</sup> Przykładowo:

Shakespeare, T. (2008). Disability: Suffering, social oppression, or complex predicament?. In *The contingent nature of life* (pp. 235-246). Springer, Dordrecht.

Lalvani, P. (2015). Disability, stigma and otherness: Perspectives of parents and teachers. *International Journal of Disability, Development and Education*, 62(4), 379-393.

Reynolds, J. M. (2020). Disability and the problem of suffering. *Journal of Medical Ethics*, 46(8), 547-547.

Yong, A. (2015). Disability and Suffering?. *Journal of the Christian Institute on Disability*, 4(1), 27-42.

także zgodnie z duchem tej dysertacji, włączenie myśli Karola Wojtyły (*Osoba i czyn*, 2000, s. 97) o istocie samowychowania, czy też twórczyni polskiej pedagogiki specjalnej Marii Grzegorzewskiej, przywołując cytaty z *Listów do Młodego Nauczyciela* (2021, s. 56) w rozważaniach o samokształceniu jako cudownym drogowskazie. Wzbogacające byłaby również przywołanie koncepcji Frankla (*Nieświadomy Bóg*, 1978), odnoszącej się do samotranscendencji, czyli wypełniania sensu przez człowieka w ciągu jego życia, co pozwala mu dojrzywać moralnie, bogacić się, kształtując samego siebie. Cenne byłoby także wprowadzenie pozytywnego aspektu funkcjonowania rodziny z dzieckiem z niepełnosprawnością w postaci wzmacniającego upodmiotowienia (*empowerment*). Jest to istotny czynnik w adaptacji rodziców do tej trudnej dla nich sytuacji<sup>2</sup>.

Sądzę, że ten rozdział, dobrze byłoby zakończyć stosowanym podsumowaniem, co miałooby wartość systematyzującą i było ważne dla ciągłości prowadzonych analiz: teoria-empiria-implikacje.

Analizy teoretyczne pozwalają Autorce sformułować myśl wieńczącą i jednocześnie wprowadzającą w metodologię: *Rozważanie fenomenu istoty cierpienia w powiązaniu z wychowaniem otwarło nas na postrzeganie cierpienia jako wartości, którą można twórczo zinternalizować* (str. 47).

Rozdział trzeci prezentuje metodologiczne podstawy badań własnych w zakresie: przedmiotu i problematyki badań (3.1.), przyjętego podejścia i metod badawczych cierpienia w kontekście doświadczeń rodziców (3.2.), orientacji ilościowej i jakościowej w badaniach (3.3.) oraz narracji biograficznej (3.4.). Za przedmiot badań Autorka uznała fenomen cierpienia w perspektywie wychowania człowieka. Określiła cel poznawczy, teoretyczny i praktyczny. Celem badań tego projektu jest wykazanie znaczenia doświadczenia życiowego rodziców dzieci z niepełnosprawnościami dla przeżywania przez nich cierpienia, ujmowanego także w kategoriach czynnika rozwojowego.

Podjęte badania są ukierunkowane na rozpoznanie oddziaływań wychowawczych ze względu na przeżywanie cierpienia, a także opis fenomenu cierpienia rodzica w sytuacji wychowywania dziecka z niepełnosprawnością oraz ustalenie wskazań pedagogicznych nabywania umiejętności radzenia sobie w sytuacji doświadczania cierpienia. Problem badawczy niestety został sformułowany niepoprawnie w postaci zdania twierdzącego: *Doświadczenie cierpienia rodziców dzieci z niepełnosprawnością związanego z niepełnosprawnością dziecka w perspektywie ich życia* (str. 48). Problem wymaga formy zdania pytającego, w problemie bowiem zawieramy niewiadome, których poszukujemy zgodnie z przedmiotem i celem badań. Stąd też problem badań mógłby brzmieć następująco: *Jakie jest doświadczenie przeżywania cierpienia rodziców w perspektywie ich życia, związane z niepełnosprawnością ich dziecka?* Podobnie sformułowany problem Autorka zaprezentowała dopiero w pytaniu badawczym. Nie widzę potrzeby takiego rozróżnienia. Dalej określiła

---

<sup>2</sup> Przykładowo:

Nachshen, J. S., & Minnes, P. (2005). Empowerment in parents of school-aged children with and without developmental disabilities. *Journal of Intellectual Disability Research*, 49(12), 889-904.

Pisula, E., & Banasiak, A. (2020). Empowerment in Polish fathers of children with autism and Down syndrome: the role of social support and coping with stress—a preliminary report. *Journal of Intellectual Disability Research*, 64(6), 434-441.

Willis, C. E., Reid, S., Elliott, C., Nyquist, A., Jahnsen, R., Rosenberg, M., & Girdler, S. (2019). 'It's important that we learn too': empowering parents to facilitate participation in physical activity for children and youth with disabilities. *Scandinavian journal of occupational therapy*, 26(2), 135-148.

pytania badawcze szczegółowe, uwzględniając dwie podstawowe kwestie: *co to jest cierpienie i czym jest doświadczenie przeżywania cierpienia?* oraz *jakie znaczenie można odczytać ze sposobu przeżywania cierpienia w perspektywie życia osoby badanej* (jakie było oddziaływanie środowiska wychowawczego domu rodzinnego i jakie były inne, życiowe doświadczenia, które wyznaczyły przeżywanie cierpienia w dorosłości). W ten sposób Autorka nakreśliła pole poznania naukowego tego projektu w perspektywie osobowego przeżywania cierpienia przez rodziców dzieci z niepełnosprawnościami oraz uwarunkowań doświadczania tego stanu w związku z historią ich własnego życia.

W przyjęte podejście badawcze słusznie nawiązuje do koncepcji Maxa Webera (brak odniesienia źródłowego) oraz Wilhelma Dilthey'a o badaniach, w których jest potrzeba „stawania w miejscu badanych” oraz opisu zjawisk, interpretacji i ich zrozumienia. Podjęcie zatem badań jakościowych nad cierpieniem w takiej właśnie „ludzkiej perspektywie” staje się w pełni uzasadnione. Brak jest odniesienia w tekście do zamieszczonego rysunku, ukazującego podejście jakościowe z próbą zrozumienia istotnościowego (str. 52, nie wiem, czy to jest prezentacja autorska?). Załączony rysunek niesie istotne informacje metodologiczne, prezentując konstrukt badawczy tego projektu. Dlatego też powinien znaleźć swoje odzwierciedlenie w odpowiednim opisie. Autorka uzasadnia przyjęcie podejścia hermeneutycznego, biograficznego i fenomenologicznego (podrozdział 3.3.). Czyni to we właściwy sposób, odwołując się do literatury, która uzasadnia stanowisko badawcze. Tak też zastosowane metody pozwoliły poszukiwać odpowiedzi na pytania badawcze tego projektu za pomocą zastosowanej techniki wywiadu narracyjnego. W tych analizach również pojawiają się fragmenty bez podania źródeł (np. Carl Jaspers, str. 60). Istotne dla konstrukcji tego projektu badawczego jest szersze zaprezentowanie narracji autobiograficznej, która umożliwia odzwierciedlenie biegu życia jednostki oraz tworzącą się jej tożsamość. Wywiady narracyjne zostały przeprowadzone zgodnie z przyjętą procedurą. Zgromadzony materiał poddany został transkrypcji, uporządkowany w kategorie i ich opisy, dalej poddany syntezie i interpretacji. Celem interpretacji było nadawanie znaczenia pewnym zachowaniom, postawom, reakcjom w relacji do sposobu przeżywania cierpienia. Dla zapewnienia wiarygodności uzyskanych rezultatów podłużono się metodą interpretatorów kompetentnych. Do badań wyłoniono grupę zgodnie z zasadą celowego doboru próby. Zgromadzone w tych badaniach wywiady narracyjne obejmowały 10 osób uczestniczących w turnusach rehabilitacyjnych. Sądzę, że w części metodologicznej szczegółowej należało opisać badaną próbę w kategoriach, wieku (rodziców i dzieci), rodzaju i stopnia niepełnosprawności dziecka, miejsca zamieszkania, ewentualnie wykształcenia rodziców. Niektóre z tych danych są w zamieszczonych narracjach z wywiadów, ale w metodologii jest wskazane możliwie szczegółowe zaprezentowanie całej próby badawczej.

Rozdział czwarty jest prezentacją wyników badań własnych nad cierpieniem w analizie narracji rodziców dzieci z niepełnosprawnościami. W nim jest odwołanie do narracji dziesięciu badanych osób i ich doświadczeń dzieciństwa w świetle biografii nawiązujących do przeżywanego cierpienia. W analizie poszczególnych narracji Autorka wprowadza odwołania do literatury, nadając tym samym opisywanym zdarzeniom życiowym respondentów szczególny wymiar odnotowany w badaniach i koncepcjach naukowych. Biografie rodziców stają się zatem ich potwierdzeniem i swoistą egzemplifikacją. Przykładowo w narracji 1. powołuje się na opracowania Viktora Frankla, w których autor *podkreśla sposób*,

w jaki człowiek przyjmuje swój los i wszystkie cierpienia, sposób, w jaki bierze na siebie swój krzyż, daje mu nawet w najtrudniejszych okolicznościach szerokie możliwości nadawania swemu życiu głębokiego znaczenia (str. 77). Tak też poszczególne narracje pozwoliły Autorce podkreślać, że cierpienie umożliwiło skonfrontować się z trajektoryjnym chaosem (narracja 2.), tworzenie nowej tożsamości (narracja 3.), nadanie cierpieniu nowego znaczenia i wartości (narracja 4.), przekształcenie dotychczasowych schematów myślenia i działania (narracja 5.), dążenie do własnego rozwoju (narracja 6), odzyskanie kontroli nad biegiem codzienności (narracja 7.), ale także cierpienie nie zostało jeszcze przepracowane (narracja 8.), cierpienie przekształca się w nadzieję (narracja 9.) oraz modlitwa daje ukojenie w cierpieniu (narracja 10.). W moim odbiorze poszczególnym narracjom można było nadać tytuł, akcentujący szczególną charakterystykę badanej osoby. Wtedy przeniesiony zostałby akcent z przypadku na człowieka. W ten sposób już sam tytuł wprowadzałby w istotę rozpatrywanego losu konkretnego człowieka i jego cierpienia. Tak przywołanej narracji 1. można by nadać tytuł: *Patrycja – cierpienie wyzwalające ogromną miłość*.

Rozdział piąty ukazuje wyniki analiz narracji w świetle doświadczeń dzieciństwa i przeżywanego w dorosłości cierpienia. Rozdział ten podzielony jest na dwa podrozdziały: *Wychowawcze doświadczenia dzieciństwa a umiejętność radzenia sobie z cierpieniem* (5.1.) oraz *Doświadczenia dzieciństwa a nieumiejętność radzenia sobie z cierpieniem* (5.2.). W podrozdziale pierwszym ukazane są informacje narracyjne w kategoriach: miłość w rodzinie (5.1.1.), znaczący inny w wychowaniu (5.1.2.), przepracowanie przeżyć (5.1.3.), przeniesienie wartości z rodziny pochodzenia do rodziny własnej (5.1.4.), więzi rodzinne i atmosfera wychowawcza (5.1.5.), religijność i wiara w życiu rodzinnym (5.1.6.) oraz style wychowania (5.1.7.). W tym podrozdziale Autorka właściwie analizuje zagadnienia, wzmacniając rozważania odwołaniami do literatury przedmiotu i cytatami z narracji. Prowadzi swoje refleksje w humanistycznym, personalistycznym naświetleniu. W podrozdziale 5.1. brakuje mi na początku nakreślenia, w jakim kierunku będą przebiegały analizy i dlaczego właśnie takie kategorie (podrozdziały i nakreślające ich tytuły) zostały przyjęte. Podrozdział następny (5.2.) rozpatruje czynniki dzieciństwa, które utrudniają radzenie sobie z cierpieniem. Znow i w tym podrozdziale na początku potrzebne jest wskazanie źródła/źródeł kierunku podjętych analiz. Autorka rozwija zagadnienia: parentyfikacji (5.2.1.), negatywnych wzorów domu rodzinnego (5.2.2.), rodzin dysfunkcyjnych (5.2.3.), uzależnień w rodzinie (5.2.4.), negatywnych postaw rodzicielskich (5.2.5.), przemocy w rodzinie (5.2.6.). Sądzę, że podrozdział ten wymaga krótkiego zakończenia.

Rozdział szósty prezentuje implikacje badań własnych, rozważając pedagogikę wychowania do umiejętności radzenia sobie z cierpieniem. Każda analizowana kategoria rozdziału piątego została uogólniona w stosownych rozważaniach i refleksjach, podkreślając także istotne wątki praktyczne cierpienia jako doświadczenia rozwojowego i wymagającego przepracowania.

Autorka tej rozprawy doktorskiej podjęła poszukiwania empiryczne, których – z punktu widzenia strategii badawczej – można postrzegać co najmniej ze względu na kilka istotnych cech. Sądzę, że przyjęta problematyka badawcza tej dysertacji stwarza takie właśnie możliwości. Wymieniając owe cechy strategiczne badań, uznaję jako ważne: (1) uniwersalizm



(ukazanie *cierpienia* jako kategorii generalnej), (2) afirmację (eksponowanie w badaniach pozytywnych aspektów cierpienia), (3) kompleksowość (ukazanie zasobów osobistych doświadczania cierpienia i zasobów środowiskowych), (4) pragmatyzm (wskazanie na implikacje praktyczne, też pedagogiczne), (5) kontekstowość (wykazanie powiązań różnych uwarunkowań, także odnosząc się do doświadczeń z przeszłości badanych osób). Stwierdzam zatem, że projekt badawczy dotyczący cierpienia rodziców dzieci z niepełnosprawnościami, zrealizowany zgodnie z tymi cechami strategicznymi, umożliwił zbudowanie całościowej przestrzeni teoretyczno-empirycznej. Stwarzając tym samym podstawy zaistnienia cennego dialogu między teorią a praktyką rehabilitacyjno-terapeutyczną.

### Konkluzja

Stwierdzam, że w części teoretycznej Autorka powołuje się na odpowiednie źródła i poprawnie prezentuje różne stanowiska, właściwe koncepcje w odniesieniu do węzłowych zagadnień podjętej tematyki. W recenzji sformułowałam sugestie, które, jak sądzę, pozwoliłyby konstruktywniej podbudować koncepcję badań własnych tego projektu. Zagadnienia metodologiczne poprawnie prezentują problematykę badań własnych, procedury badawcze, metody badań. W tym względzie sformułowałam nieliczne uwagi.

Ogólnie oceniam, że usytuowanie teoretyczne tego projektu, skonstruowanie koncepcji badań własnych, zgromadzenie materiału empirycznego i przeprowadzone analizy doprowadziły do sformułowania wniosków i rekomendacji, istotnych w odpowiedzi na problem główny: *Jakie jest doświadczenie cierpienia rodziców w perspektywie ich życia, związane z niepełnosprawnością ich dziecka?* Odpowiedź nakreśla wskazania wychowawcze związane z nabywaniem umiejętności radzenia sobie z cierpieniem w życiu dorosłym.

Mimo odnotowanych w tej recenzji niedopracowań, czy też niedokładności, stwierdzam, że jest to wartościowa, oryginalna praca doktorska. W „ludzkiej perspektywie” rozpoznaje fenomen trudny do jednoznacznego zbadania. Autorka ma świadomość badacza, który poszukując prawdy wie, że nie zawsze jest ona ukryta w „mędrca szkiełka i oku”. Doceniam takie stanowisko, uznając również starania, aby to doniesienie badawcze było możliwie obiektywne, rzetelne i służyło rekomendacjami dla praktyki.

Wobec powyższego stwierdzam, że dysertacja Pani mgr Małgorzaty Świerk pt. *Cierpienie w kontekście wychowania. Analiza zagadnienia na przykładzie doświadczeń rodziców dzieci z niepełnosprawnością* spełnia wymogi ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym. Dysertacja stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego w zakresie pedagogiki, dokumentuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w tej dyscyplinie oraz Jej umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Recenzję wraz z konkluzją przedstawiam Radzie Naukowej Instytutu Pedagogiki Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.